

Jak stare drzewo czas zatrzymało, by coś powiedzieć ludziom



Czy drzewa mówią? Oczywiście, że tak! W bajkach! Bohater, którego historię poznacie – pomimo że jest z bajki, ma pień i gałęzie – w żaden sposób nie potrafił porozumieć się z ludźmi ani z nikim innym. Upływały dni, lata i dziesięciolecia, a stary baobab rosnący na przedmieściach Kigali, stolicy afrykańskiego kraju Rwanda, próbował i próbował powiedzieć coś przechodniom, ale musiał dopiero dokonać cudu, żeby wyjaśnić, o co mu chodzi. Przy okazji nauczył też czegoś tych, którzy go po wielu, wielu latach usłyszeli.

Szkopuł w tym, że nasz baobab mówił przeraźliwie wolno, bo takie są baobaby. Mogą żyć nawet kilka tysięcy lat, nie potrafią się więc z niczym spieszyć. Wypowiedzenie jednego słowa zabiera im kilka lat albo i dłużej. A sami powiedzcie, kto z nas byłby w stanie czekać całe lata na jedno słowo?!

To wielkie drzewo znało całą historię okolicy, wszystkich ludzi, którzy tu mieszkali od pokoleń i przechodzili drogą, przy której rośło.

– Nie potrafię mówić i żyć tak szybko jak oni – martwiło się niemal codziennie. Wypowiedziane do tej pory przez niego słowa brzmiały: „Ludzie, zatrzymajcie się na chwilę, mam wam coś bardzo ważnego do powiedzenia”. To było aż dwanaście słów, a wypowiedzenie każdego trwało z dziesięć lat. Nie starczyło więc życia jednego człowieka, by dotrzeć do końca zdania!

– Jakie to drzewo jest wielkie, silne i piękne – powtarzali bez przerwy ludzie, którzy mijali je codziennie w drodze do pracy i z pracy do domu. – Jakie jest dumne, spokojne i jaka moc od niego bije. Ach, żeby trochę tej mocy można było pożyczyć od baobabu, wtedy łatwiej byłoby żyć każdemu człowiekowi – wdychali z rozmarzeniem, gdy czasem przysiedli w cieniu konarów drzewa.

Baobab, jak już wiecie, znał każdego w okolicy, ale co z tego, skoro ani on nie potrafił powiedzieć im niczego tak, by zrozumieli, ani sam nie rozumiał ludzkich słów! Na szczęście w bajkach zwykle jest tak, że jak już się robi bardzo smutno i beznadziejnie, to właśnie wtedy wydarza się coś wesołego i pozytywnego. Nadszedł oto dzień, gdy baobab usłyszał słowa, które pierwszy raz w swoim długim życiu zrozumiał.

– To jasne. Ty mówisz za wolno, a oni żyją za szybko. Nie wiedzą, że chcesz im coś powiedzieć. Najważniejszego w twoim długim życiu. Nie dowiedzą się o twoim problemie i o tym, że chcesz ich poprosić o pomoc – to były słowa ducha piasku, który od setek lat przyglądał się drzewu. – Ja jestem piaskiem, a piasek jest jeszcze starszy niż twój pień i konary. Powiem ci tyle – jeśli ktoś tak jak ty potrafi żyć kilka tysięcy lat, to potrafi również czynić cuda. Zatrzymaj na chwilę czas, a wtedy ludzie cię usłyszą!

– Łatwo powiedzieć – zatrzymaj. Ale jak? – zaczęło zastanawiać się drzewo.

– Pomyśl. Masz w sobie wielowiekową, gigantyczną moc. Wykorzystaj ją! – rzekł duch i rozpułnął się w piasku, zostawiając drzewo z tym, jak się wydawało, niewykonalnym zadaniem.

PROPONOWANE PYTANIA

II 4:41

- **Jak czuł się baobab, gdy chciał się porozumieć z ludźmi, a oni go nie słyszeli?**
- **Czy wam także zdarzyła się kiedyś taka sytuacja, że chcieliście coś powiedzieć, a inni was nie słuchali lub was nie rozumieli?**
- **Jak się wtedy czuliście?**

Niewiele osób wie, że bajkowe drzewa są nie tylko mądre, ale mają także wielkie serca ukryte głęboko pod ziemią. Baobab postanowił więc użyć swego serca i zamiast mówić do ludzi, którzy go nie rozumieją, z całych sił pomyślał tak: „Chciałbym, żebyśmy wreszcie mogli porozmawiać. Pragnę tego całym swoim sercem! Niczego bardziej nie pragnę!”.

To był strzał w dziesiątkę! Tuż po tym, jak baobab pomyślał te słowa, bo ich wypowiedzenie potrwałoby przecież do początków kolejnego wieku, stało się coś niesamowitego. Czas, w którym żyli ludzie, zwolnił! A ludzie zaczęli żyć w tym samym tempie, co baobab!

Drzewo szybko zorientowało się, co się stało, bo ludzkie słowa stały się dla niego zrozumiałe. A skoro tak, to postanowiło wykorzystać sytuację...

– Kochani ludzie, od jakichś dwóch tysięcy lat wielki kamień uwiera mnie i rani me korzenie. Ja nie mogę się ruszyć, ale wy możecie ten kamień wykopać – przemówiło. I ludzie odpowiedzieli!

– No to czemu nic nie mówiłeś, nasz kochany baobabie? – spytali zdziwieni. – Przecież byśmy ci pomogli. Od lat jesteś naszą dumą i schronieniem przed słońcem.

– Mówiłem, mówiłem, ale musiałem spowolnić czas, żebyście usłyszeli moje słowa – wyjaśnił baobab.

Ludzie od razu wykopali uciążliwy kamień, a baobab po raz pierwszy od dwóch tysięcy lat odetchnął z ulgą, bo już nic go nie bolało!

Ale zanim czas znów ruszył, bo to było chwilowe zakłęcie, baobab postanowił powiedzieć coś jeszcze.

– Tak sobie myślę, że skoro życie w zawrotnym tempie, to może nie tylko moich słów nie słyszycie? Może nie tylko moich problemów nie jesteście w stanie dostrzec? Tak jak ja nie rozumiałem was, bo żyliśmy w zupełnie innym tempie. Zastanówcie się, czy tuż obok nie ma kogoś, kto potrzebuje chwili waszej uwagi. Nie trzeba od razu wstrzymać całej maszyny czasu, wystarczy na chwilę zatrzymać się w codziennym pędzie... Może wtedy zrozumiecie tego kogoś i będziecie w stanie mu pomóc. Albo pomóc sobie wzajemnie.

Baobab skończył przemawiać, a czas przyspieszył ponownie. Ludzie zrozumieli mądre słowa starego drzewa, które miało dużo, dużo czasu, by zastanawiać się nad tym, co jest w życiu naprawdę ważne. W okolicy, ponad którą rozpościerała się korona baobabu, od tamtego pamiętnego dnia mieszkańcy zaczęli być dla siebie bardziej życzliwi, bardziej wrażliwi na problemy i potrzeby sąsiadów. Nauczyli się mówić tak, by być zrozumianym, i uważnie słuchać, by zrozumieć. Czego i wam życzę, kończąc tę bajkę.

PROPONOWANE PYTANIA

- **Jak to się stało, że czas zwolnił swój bieg?**
- **O co poprosił baobab?**
- **Co poradziło drzewo ludziom?**
- **Do czego ludzie mieliby wykorzystać zatrzymywanie się na chwilę?**
- **Jak odtąd odnosili się do siebie ludzie mieszkający w okolicy drzewa?**

PRZEBIEG ZAJĘĆ

1. Posłuchajmy bajki

Przeczytaj bajkę dzieciom. Przerwij czytanie we wskazanych miejscach, aby zadać uczniom pytania oraz przeprowadzić z nimi rozmowę na temat treści bajki. Możesz też odtworzyć bajkę z CD i skorzystać z oznaczeń, w którym momencie należy zrobić pauzę w odtwarzaniu nagrania. Rozmowę na temat pierwszego fragmentu bajki możesz skomentować następująco:

Kiedy inni nas nie rozumieją lub nie słuchają, źle się z tym czujemy. Przeżywamy negatywne emocje: niektórzy wtedy się smucą, inni się złością. Jeszcze inni są zdezorientowani i zrezygnowani.

Po odczytaniu drugiego fragmentu tekstu i rozmowie z uczniami możesz podsumować ich wypowiedzi:

Gdy wokół nas ciągle coś się dzieje, gdy jesteśmy zabiegani, to wtedy umyka nam wiele spraw. Najgorsze jest to, że nie udaje nam się spotkać z kolegami, koleżankami, przyjaciółmi i spokojnie z nimi porozmawiać, pobawić się, zaciekawić sobą nawzajem. Inne osoby – podobnie jak my – też nie mają okazji, aby choć przez chwilę z nami pobyc i zauważyć, czy jesteśmy w dobrym czy złym humorze. W takiej sytuacji możemy poczuć się samotni. Warto czasami zwolnić albo zatrzymać się, by pobyc z innymi ludźmi i samym sobą.

2. Zatrzymaj się! – cz. 1. Wsluchiwanie się

ĆWICZENIE UWAŻNOŚCI

Zaproś uczniów do ćwiczenia uważności. Mów powoli i spokojnym głosem. Daj uczniom czas na podążanie za kolejnymi poleceniami.

Powiedz:

Na tych zajęciach kilka razy zaproszę was do zatrzymania się i pozostania w ciszy. Teraz jest pierwsza taka okazja.

Zamknij na chwilę oczy. Wsluchaj się w odgłosy z klasy... Może uda ci się usłyszeć, co się dzieje na korytarzu szkolnym?... A teraz skoncentruj się na odgłosach zza okna....

Teraz posłuchaj swojego ciała, poczuj swój oddech i przez chwilę skup się na śledzeniu swojego wdechu i wydechu... Otwórz powoli oczy.

ZAGADNIENIA KLUCZOWE

szukanie porozumienia i wspólnego języka, uważność, dostrojenie się do innych, spokój, potrzeby

CELE ZAJĘĆ

cel główny:

Uwrażliwienie uczniów na potrzeby własne i innych osób w obszarze komunikowania się.

cele szczegółowe – uczeń:

- > wysłucha bajki „Jak stare drzewo czas zatrzymało, by coś powiedzieć ludziom”,
- > porozmawia z innymi na temat zagadnień przedstawionych w treści bajki,
- > weźmie udział w zabawie „Przewodnik” uwrażliwiającej na potrzeby drugiej osoby,
- > pozna ćwiczenia rozwijające uważność w stosunku do siebie i innych,
- > weźmie udział w zabawie „Kalambury inaczej” i zastanowi się nad barierami w komunikacji,
- > zatańczy z innymi do piosenki „Czegoś szukamy”,
- > dokończy zdanie: „Ła- twiej mi się porozumieć z innymi, gdy...”.

REALIZACJA PODSTAWY PROGRAMOWEJ

I 1.1) 2) 3) 5), 2.3) 7), III 1.1) 4), VIII 1.2), 3.1), IX 1.6), XIII 2.1) 4) 6)

ŚRODKI DYDAKTYCZNE

CD z bajkami, CD z piosenkami, kartki z hasłami do kalamburów, chustki, apaszki do zastąpienia oczu

3. Przewodnik

ZABAWA W PARACH

Zaproś uczniów do zabawy w parach. W zależności od relacji w klasie możesz pozwolić dzieciom na samodzielne dobranie się w pary lub wyznaczyć (celowo albo losowo) osoby, które będą ze sobą współpracować.

Powiedz:

Teraz zaproponuję wam zabawę w parach. Waszym zadaniem będzie chodzenie po sali w bezpieczny sposób. Jedna osoba będzie miała zasłonięte oczy, a druga będzie ją prowadzić. Po 2–3 minutach nastąpi zamiana ról w parach.

Po skończeniu zabawy poproś uczniów o odpowiedzi na pytania:

- > Jak się czuliście z zawiązanymi oczami?
- > Co sprawiało, że mogliście poczuć się bezpieczniej?
- > Czy łatwo było zaufać koleżance/koledze z pary?
- > Jak wasz przewodnik starał się wam pomóc?
- > A jak czuliście się, kiedy prowadziliście kolegę/koleżankę po sali?
- > Co was zaskoczyło?
- > Na co wcześniej nie zwracaliście uwagi?
- > W jaki sposób staraliście się pomóc?

Podsumuj zabawę:

Gdy komunikacja z różnych powodów jest utrudniona, ważne jest zaufanie i poczucie odpowiedzialności za siebie nawzajem. W tym ćwiczeniu każdy z was mógł doświadczyć, jak to jest zaufać innej osobie oraz być osobą, której zaufała ktoś inny. Każdy z was musiał dopasować się do partnera, trochę zwolnić, być dokładnym i cierpliwym. Dzięki temu mogliście się spotkać i porozumieć mimo różnic.

4. Zatrzymaj się! – cz. 2. Uważne patrzenie

ĆWICZENIE UWAŻNOŚCI

Zaproś dzieci do spokojnego spaceru po klasie. Poproś o wykonywanie poleceń i uważne prowadzenie obserwacji:

- Zatrzymaj się!
- Rozejrzyj się.
- Przyjrzyj się, kto stoi najbliżej ciebie, a kto jest daleko.
- Kogo dziś nie ma w szkole?
- Przyjrzyj się, jak jest ubrana osoba, która stoi przed tobą.
- Kto wydaje się dziś trochę zasmucony?
- Komu jest wesoło?

5. „Kalambury inaczej”

ZABAWA GRUPOWA

Zaproponuj dzieciom zabawę w kalambury w nietypowej formie:

Usiądźcie w kręgu. Teraz będziemy bawić się w odgadywanie nazw zwierząt (tytułów bajek) przedstawianych w niezwykle sposób. Będę prosić do siebie wyznaczone osoby. Pokażę im kartkę z hasłem lub powiem je na ucho. Wybrane osoby będą przedstawiały hasło pozostałym uczniom.

Zabawa może odbywać się w różnych wariantach:

- wariant 1: bez użycia słów i bez używania rąk (z rękami w kieszeni lub założonymi do tyłu);
- wariant 2: z użyciem słów w pozycji stojącej, tyłem do klasy.

Na koniec zapytaj:

Czy łatwo jest wytłumaczyć coś innym, gdy nie możemy mówić i gestykulować lub gdy mówimy, ale nie widzimy odbiorców? Na co trzeba było zwracać uwagę, aby być dobrze zrozumianym?

6. Zatrzymaj się! – cz. 3. W kontakcie z innymi

ĆWICZENIE UWAŻNOŚCI

Zaproś uczniów do ostatniego ćwiczenia z uważności i poproś o wykonywanie poleceń oraz odpowiedzi na pytania:

- *Zatrzymaj się!*
- *Rozejrzyj się po sali. Kto tym razem stoi daleko, a kto – blisko?*
- *Z kim już dzisiaj rozmawiałeś/rozmawiałaś?*
- *A z kim nie udało ci się zamienić ani słowa?*
- *Z kim miałbyś/miałabyś ochotę się jeszcze pobawić?*
- *Spróbuj przywitać się wzrokiem z koleżankami i kolegami, także z tymi, z którymi jeszcze dzisiaj nie rozmawiałeś/rozmawiałaś.*

7. Piosenka „Czegoś szukamy”

ZABAWA RUCHOWA PRZY MUZYCE

W czasie słuchania piosenki (piosenka nr 6 na płycie nr 2) zachęć uczniów do aktywności ruchowej uzależnionej od rytmu i tempa muzyki.

Utwór pt. „Czegoś szukamy” to piosenka do maszerowania. Podczas maszerowania można naśladować poszukiwanie czegoś. Czego? – można to spróbować ustalić z dziećmi.

Fragment: „minuta goni i goni nas” zapowiada zmianę rytmu i nastroju utworu – melodia zachęca do przyspieszenia ruchów. Coś nas goni, a więc zaczynamy

uciekać, co dzieci mogą wyrazić ruchem. Wsłuchanie się w muzykę wywoła zmianę ruchu. Zwolnienie tempa następuje we fragmencie: „a tak przystanąć, wstrzymać zegary” – na te słowa zachęć dzieci do zatrzymania się, a następnie rytmicznego poruszania się w miejscu. Na słowa: „Przestać się spieszyć, przestać gdzieś gnać”, „Usiąść na trawie i lody jeść” zaproponuj dzieciom, aby usiadły i naśladowały lizanie lodów.

8. Umiem się porozumieć

PODSUMOWANIE

Na zakończenie poprosz każde dziecko o dokończenie zdania:

Łatwiej mi się porozumieć z innymi, gdy...

9. Wspólne ustalanie motta

Zaproponuj uczniom sformułowanie motta jako podsumowania zajęć. Zbierzcie pomysły i wybierzcie jeden z nich. Możesz też przedstawić naszą propozycję motta.

Słucham uważnie innych!



Zobacz też

Jeśli chcesz pogłębić z uczniami zagadnienia na temat innych wartości poruszanych w bajce, sięgnij do scenariuszy z edycji 2017 r.:

- *Mkukusu i pierwsza kropla wody* – **zagadnienia kluczowe**: potrzeby, dostrzeganie, zrozumienie i zaspokajanie potrzeb innych ludzi, mądre pomaganie, rozmawianie o potrzebach; **cel główny**: uświadomienie sobie przez uczniów, jak ważne jest rozpoznawanie potrzeb własnych i potrzeb innych ludzi.
- *Jak ocelocik Luis nie zostawił słabszego w potrzebie* – **zagadnienia kluczowe**: troska, okazywanie troski innym ludziom i zwierzętom, lekarz jako osoba okazująca troskę; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów wartości okazywania troski innym.
- *Jak chmurka poprosiła dzieci o pomoc* – **zagadnienie kluczowe**: życzliwość, sytuacja życiowa innych ludzi, unikanie ocen, pomaganie; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów, że można kogoś skrzywdzić swoją oceną.

Scenariusze i bajki możesz pobrać tutaj: wiemczujepomagam.pl

CZEGOŚ SZUKAMY

Czegoś szukamy, ciągle szukamy.
Jesteśmy dzielni i bardzo zgrani.
Jesteśmy tacy, choć czasem chcemy
być trochę lepsi, czasem pragniemy
polecieć tam gdzieś daleko, hen,
gdzie, nie wiadomo, noc jest czy dzień.

Chcemy odnaleźć coś, choć nie wiemy,
czego szukamy, dokąd biegniemy.
Czemu spieszymy się,
czemu gnamy, zapominamy, zapominamy.
Potem już nigdy nie jest to samo.
Minuta goni i goni nas.

A tak przystanąć, wstrzymać zegary,
stać na ulicy, iść na wagary.
Przestać się spieszyć.
Przestać gdzieś gnać.
Chwilę spokoju dać sobie, dać.
Usiąść na trawie i lody jeść,
czasowi krzyknąć: cześć, pa, pa, cześć!

